

**Agnieszka Ogonowska**

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0001-6469-9242

## Epidemia i choroba. *Miasto ślepców* José Saramago: od literackiej paraboli po (nowo)medialne adaptacje i rzeczywiste zachowania społeczne

### Wstęp: trzy kręgi wtajemniczenia<sup>1</sup>

Powieść José Saramago<sup>2</sup> można odczytywać w trzech głównych perspektywach badawczych. To z nich wynikają implikacje praktyczne dla edukacji humanistycznej oraz przemysłów kreatywnych. Odczytania te przebiegają zgodnie z ideą „tekstu literackiego w działaniu”, która podkreśla jego siłę performatywną.

Pierwsza z nich to perspektywa literaturoznawczo-kulturowa. Do głosu dochodzą w niej takie kategorie jak: funkcje powieści parabolicznej (w kontekście pola literackiego, ale także potrzeb czytelników), strategie konceptualizacji choroby i epidemii w świetle utworu literackiego oraz powiązanych z nim kontekstów kulturowych; kreacja świata przedstawionego i jego recepcja – odbiór, rozumienie, interpretacja<sup>3</sup>.

Druga perspektywa – medioznawcza i komunikologiczna – obejmuje język (nowych) mediów, a dokładnie możliwości i strategie adaptacji powieści na inne teksty kultury, na przykład film, reportaż czy relację telewizyjną, przedstawienie teatralne, *performance* z uwzględnieniem specyficznych właściwości utworu adaptowanego oraz aktualnych kontekstów cywilizacyjnych.

Trzecia perspektywa – socjologiczna – dotyczy uniwersalnych mechanizmów zachowań społecznych w sytuacji epidemii / pandemii, zewnętrznego zagrożenia, które wywołując załamanie dotychczasowych schematów, scenariuszy, skryptów działań, wyzwała w jednostkach zachowania instynktowne, zaś na poziomie

<sup>1</sup> Źródłem inspiracji do takiego śródtytułu była książka E. Balcerzana (Balcerzan 1982).

<sup>2</sup> Powieść Saramago opisuje epidemię białej ślepoty, która pewnego dnia dotyka nienazwanego miasta w nienazwanym kraju. Zupełnie bez ostrzeżenia epidemia spada na mieszkańców zajętych zwykłymi, codziennymi sprawami. Władze, w pośpiechu próbując zaradzić kryzysowej sytuacji, zamykają pierwszą grupę chorych w nieczynnym szpitalu psychiatrycznym. Wśród osób dotkniętych ślepotą tylko jedna osoba widzi, choć ukrywa ten fakt z obawy przed negatywnymi konsekwencjami.

<sup>3</sup> Na temat paraboli w ujęciu literaturoznawczym por. np. Michalski 2003, Głowiński 2000.

struktury społecznej – zawiesza „normalne” regulacje prawne, aksjologiczne oraz zachowania powodowane tak zwaną moralnością, która jest przeciwieństwem stanu anomii (w ujęciu Roberta Mertona [2002]).

Wyodrębnienie tych trzech perspektyw ma – w wielu momentach postępowania analitycznego – wyłącznie charakter poglądowy, gdyż – dla przykładu – powieść paraboliczna (czyli kategoria z 1. perspektywy) umożliwia ukazanie uniwersaliów w zachowaniach społecznych (kategoria reprezentatywna dla 3. perspektywy). Z uwagi na fakt, iż dwa kolejne kręgi wtajemniczenia w dużym stopniu odwołują się do kategorii i problemów opisanych w ramach perspektywy literaturoznawczo-kulturowej, to tej ostatniej z wymienionych poświęcono w artykule relatywnie najwięcej miejsca.



## II. 1. Perspektywy badawcze

Wspomniana siła performatywna powieści Saramago polega na tym, iż ten tekst „biegnie, wytwarza się, objawia, produkuje i nie może się zatrzymać, [co – A.O.] z istoty jest przekraczaniem, przekracza dzieło” (Baran 2003: 123).

Utwór portugalskiego noblisty oddziałuje z jednej strony na imaginaria społeczne twórców, o czym świadczy choćby jego filmowa adaptacja (por. Filmografia), z drugiej – może być punktem wyjścia w różnych praktykach edukacyjnych (szkoleniach, warsztatach, wykładach, seminariach, grupach dyskusyjnych) związanych z problematyką społeczną (np. problemem agresji grupowej), psychologiczną (np. wpływem stresu na zachowania jednostki) czy etyczną (np. wpływem epidemii na zasady i normy moralne).

Samo zagadnienie „performatywności” wywodzi się oczywiście z teorii aktów mowy Johna Austina i zostało opisane w jego tekście *How to Do Things with Words* z 1955 roku. Prowadzone na gruncie językoznawczym badania nad językiem – w tej właśnie perspektywie – dotyczyły specyficznych typów wypowiedzi, które mają wpływ na rzeczywistość (por. Austin 1993: 545–713). Zatem performatywność jest synonimem mocy sprawczej i proponuje model języka jako działania. Idea ta stała się następnie podstawą tak zwanego zwrotu performatywnego w humanistyce,

który lokowany jest na dwie ostatnie dekady XX wieku i kładzie nacisk na siłę sprawczą odbiorcy / użytkownika, na jego czynny udział w procesie przetwarzania, rozumienia, interpretowania tekstu (por. Domańska 2007).

## 1. Krąg pierwszy – perspektywa literacko-kulturowa

José Saramago w *Mieście ślepców* nawiązuje do starożytnej greckiej idei choroby jako kary, obecnej w *Iliadzie* czy w *Odysei*. Idea ta powraca w myśli chrześcijańskiej, w Biblii czytamy na przykład o plagach egipskich. *A contrario*, od XIX wieku lansowane jest coraz silniej myślenie o związku między charakterem człowieka, jego osobowością a chorobą. Jest w nim obecne założenie o determinizmie losu ludzkiego, ale los ten jest już bardziej przypisany do konkretnego podmiotu aniżeli do tragicznego końca „jakiegoś” podmiotu zbiorowego.

Można zaryzykować stwierdzenie, iż warstwa antropomimiczna i czasowo-prze-strzenna nie jest ważna dla wymowy tego utworu. Istotne jest natomiast spojrzenie na epidemię jako złożony fenomen, który doprowadza do całkowitej degradacji ludzkiej godności, a nawet do aktów intencjonalnej, zbrodniczej przemocy.

W przeciwieństwie do tej ostatniej nowoczesnej, dziewiętnastowiecznej idei pisarz lansuje w swoim utworze konsekwentnie tradycyjną – starożytną lub chrześcijańską – koncepcję epidemii jako kary za grzechy, ale także jako znaku (zarówno wskaźnika, jak i symbolu – w ujęciu Charlesa Sandersa Peirce’a) moralnego upadku społeczeństwa. Symptomy tego upadku ulegają intensyfikacji w trakcie trwania zbiorowej choroby i przymusowej izolacji jednostek. Okres kwarantanny obfitujący w ekscesy „widoczne” na poziomie „behawioru”, które potwierdzają – tak jak na przykład w kalwinizmie – zasadność kary. Ale fakt, iż epidemia w końcu i całkiem nieoczekiwanie się kończy – zwiastuje prawdopodobnie początek oczekiwania na kolejną apokalipsę, tym razem być może już ostateczną.

Epidemia ślepoty była czasem próby, ale także napomnienia grzeszników – wydaje się mówić Saramago. Powieść ta zawiera więc elementy literatury apokaliptycznej, ale także ukrytą wizję apokalipsy jako końca świata, która zawsze dotyczy zbiorowości, a nie losu pojedynczego człowieka.

Saramago nie pozostawia jednak złudzeń: przed apokalipsą nie uchroni tej zbiorowości ani podążanie drogą prawa i praworządności, ani też miłości i altruizmu<sup>4</sup>. Doświadczenie epidemii, które stało się udziałem bohaterów tej historii, pokazało, że oba te kierunki nie mieszczą się w repertuarze ich działań. I nawet w sytuacji ponownego zbiorowego zagrożenia nie są oni w stanie wejść na żadną z tych dwóch dróg rozwoju, transgresji moralnej czy oczyszczenia.

Biała zaraza (u Saramago – mleczna mgła) dotyka, podobnie jak w alegorycznej sztuce Karela Čapka – głównie ludzi dorosłych, odpowiedzialnych w jakiejś mierze za losy świata, i jedno porzucone dziecko, które stanowi o jego przyszłości (Čapek 1956) – przyszłości świata – ale także może ono symbolizować bardziej współczesne problemy społeczne, to jest rozpad rodziny, masowe migracje i eurosieroctwo (w naszym kręgu kulturowym).

---

<sup>4</sup> Na te dwa kierunki wskazuje Jakob Taubes (por. Taubes 2013).

W przywołanej sztuce Čapka chodziło o faszystowską inwazję na Czechosłowację, w wypadku utworu Saramago – przyczyna epidemii nie jest tak klarowna. Portugalski autor-noblista unika nachalnego dydaktyzmu, pozostawiając interpretację czytelnikowi, który może ją dostosować do ram własnej egzystencji lub do wybranej przez siebie dowolnie epoki.

Choroba ślepoty reorganizuje ludzi w tradycyjne, wręcz prymitywne formy plemiennosci, oparte na podstawowych instynktach oraz na pierwotnej woli przeżycia. Ten relatywnie szybki okres „modyfikacji” i „powrót” człowieka do natury ukazuje kruchy i ułomny charakter struktur społecznych, politycznych i kulturowych, znamienych dla tak zwanych społeczeństw cywilizowanych. Uzmysławia także siłę wspomnianych instynktów i atawizmów. Podobną ideę znajdujemy również w książce angielskiego noblisty Williama Goldinga, który we *Władcy much* opowiada właśnie – w sposób alegoryczny – o upadku cywilizacji i kultury (Golding 2003).

Saramago, dzięki przyjęciu konwencji parabolicznej – uchronił także swoje dzieło przed hegemonią dyskursu psychologicznego, który ogarnął wszystkie sfery rzeczywistości społecznej od połowy XX wieku.

Dyskurs psychologiczny z samej swojej natury utrwała koncentrację na jednostce i podejście idiograficzne, nawet gdy jej życie wpisuje się w ramy narracyjne innych historii, na przykład w opowieści transformacyjne lansowane przez media. Z kolei parabola pozwala skoncentrować się na prawdach i prawidłowościach uniwersalnych dotyczących większych zbiorowości ludzi. Lansowane jest w niej zatem ujęcie nomotetyczne i transhistoryczne. Autor – co znamienne dla utworów parabolicznych – koncentruje się na fabule, a nie na analizie motywacji bohaterów i samej konstrukcji poszczególnych postaci. Świat przedstawiony nie jest skonkretyzowany (np. nie znamy nazwy miasta ani imion czy nazwisk głównych bohaterów). Konkretyzacja dokonuje się podczas lektury, na poziomie mentalnym, kognitywnym, można też rzec, zgodnie z fenomenologiczną koncepcją Romana Ingardena bądź – dzięki zabiegom adaptacyjnym i transmedialnym w formie utworów zależnych, na przykład filmów czy przedstawień teatralnych.

Saramago rozpoczyna swoją opowieść od skrótowego (sprawozdawczego) opisu indywidualnych przypadków, czyli bezimiennych osób, które zapadły na nieznaną chorobę w zbliżonym czasie. Choć stanowią one postaci pierwszego planu, to są wpisane w role społeczne i funkcje (np. lekarza, prostytutki czy złodzieja), a nie obdarzone konkretną tożsamością indywidualną, a tym bardziej osobowością. Łączy je osoba lekarza-okulisty, więc nie pozostają one ze sobą w żadnej stałej sieci relacji, reprezentują różne profesje i porządki społeczne. Pandemia ma jednak charakter demokratyczny i nie kieruje się w wyborze ofiary wskaźnikami socjodemograficznymi, także w świecie wykreowanym przez Saramago. Daje to szansę bohaterom na spotkanie w pewnym tragicznym, ale i przypadkowym punkcie na trajektorii ich życia. To rozróżnienie między chorobą a pandemią odgrywa w tym utworze istotną rolę, podobnie jak w wielu dyskursach związanych z epidemiologią, statystyką, demografią *etc.*

O ile jednak gruźlicę, rak czy syfilis kojarzono z indywidualnym bohaterem, o tyle zwykliśmy myśleć o cholercie, trądzie czy dżumie, a współcześnie o grypie – w formie zbiorowego „my” (np. zdrowi, zaszczepieni) lub „oni” (chorzy, niezaszczepieni).

Pojawia się także – głównie w powieściach parabolicznych – myślenie w kategoriach plagi, która dotyka całość społeczne (zgodnie np. z metaforą społeczeństwa Herberta Spencera [Spencer 2011]), czyli zwykle pewną, bliżej nieokreśloną część populacji. Przypisanie jednostkowej winy do konkretnych chorób, na przykład AIDS czy syfilizmu, jest istotnym czynnikiem, który determinuje postawy społeczne wobec chorego.

W wypadku pandemii – jako zjawiska zbiorowego – istotna jest natomiast polityka państwa wobec osób chorych i potencjalnie zagrożonych chorobą. Kwestia odpowiedzialności za ten stan rzeczy zostaje w dużym stopniu „zdejta z obywatela”, wiąże się ona bowiem z pewną autonomią myślenia i działania. W czasach pandemii liczy się natomiast subordynacja, posłuszeństwo, dyspozycyjność oraz zaufanie wobec instytucji państwa.

Noblista nie popada również w ton sentymentalny. Opisywana przez niego epidemia ślepoty nie jest eposem cierpienia, ani też pozytywnej transgresji. Nie daje możliwości auto-transcendencji. Pamiętajmy, że ślepotą, zwłaszcza o podłożu psychicznym, nie prowadzi do degradacji struktury ciała, ale jego funkcji, potencji. Posiada także wymiar symboliczny, metaforyczny, traumatyczny i traumatyzujący, odzwierciedlony w języku. W książce Saramago czytamy: „Uważam, że my nie oślepliśmy, lecz jesteśmy ślepi. Jesteśmy ślepcami, którzy widzą, Ślepcami, którzy patrzą i nie widzą” (Saramago 2009: 344–345).

Analizy tekstu Saramago związane z 1. kręgiem wtajemniczenia warto dopełnić szerszą refleksją socjologiczną i historyczną poświęconą problematyce choroby i epidemii, zwłaszcza że ta glosa będzie niezwykle użyteczna dla dwóch kolejnych kręgów oraz powiązanych z nimi perspektyw badawczych.

### 1.1. Choroba i jej dyskursy

Medykalizacja choroby, czyli wprowadzanie jej w pewien specyficzny dyskurs oraz systematyzacja, nominalizacja i włączenie „przypadku” do globalnych i narodowych, ale także lokalnych statystyk – czyni z samej choroby określony konstrukt społeczny. Statystyczne ujęcie choroby może przekształcić sposób jej postrzegania: z problemu indywidualnego – przy dużej liczebności przypadków staje się ona epidemią lub nawet pandemią oraz wyzwala konieczność wprowadzenia dodatkowych polityk i reżimów społecznych.

Przeciętny obywatel, pozbawiony specjalistycznej wiedzy medycznej, nie może ocenić stopnia realności epidemii oraz konieczności wprowadzenia ogólnych restrykcji. Pozostaje mu zaufać władzy i poddać się narzuconym ograniczeniom, przyjmując bowiem postawę buntownika – skazuje się na społeczny ostracyzm i szereg problemów prawnych, z pozbawieniem wolności włącznie.

Medykalizacja choroby – jako pokłosie postępu cywilizacyjnego – pozwoliła na wyodrębnienie granic zdrowia i choroby, zwłaszcza w ujęciu somatycznym (psychologia i psychiatria wykorzystuje raczej tzw. zasadę podobieństwa rodzinnego, o czym pisze m.in. Martin Seligman w *Psychopatologii*, t. 1 [Seligman, Walker, Rosenhan 2003]). To z kolei uruchomiło dalsze procedury instytucjonalne, na przykład możliwość uznania kogoś za niezdolnego do pracy w związku z chorobą. Pojawiają się więc usankcjonowane społecznie i opisane przez Michela Foucaulta –

techniki wykluczeń, które legitymizują określone negatywne działania społeczne (deprecjację, gettoizację, a w skrajnych przypadkach – eksterminację, np. poprzez zaniechanie udzielenia właściwej pomocy).

Z kolei człowiek zdiagnozowany poddany jest specyficznym praktykom biowładzy, a jego życie w coraz większym stopniu podlega instytucjonalnej kontroli. Jej uwarunkowania, to znaczy geneza, przebieg i „specjalistyczne traktowanie” (ang. *medical treatment*), w dużym stopniu uwarunkowane są cywilizacyjnie.

Ponadto, na co zwracają uwagę historycy kultury czy medycyny, pewne choroby postrzegane są lub były jako nobilitujące, a nawet łączone z potencją twórczą (np. gruźlica czy syfilis w XVIII i XIX wieku), inne – wywołują jedynie obojętność, lęk lub potępienie i panikę moralną (np. AIDS w latach 80. XX wieku). Są również głosy, iż „romantyzacja gruźlicy była jedynie konwencją literacką, sama zaś choroba [...] jawiła się ludziom w sposób równie odrażający jak dzisiaj rak” (Sontag 2016: 31). Równocześnie jednak „realia tej strasznej choroby nie stanowiły konkurencji dla nowych i ważnych idei, zwłaszcza dotyczących osobowości. To właśnie gruźlica przyczyniła się do wyartykułowania po raz pierwszy idei choroby indywidualnej. To w tym kontekście ukuto przekonanie, że ludzie osiągają wyższą świadomość, stając „twarzą w twarz ze śmiercią”, a w obrazach literackich nagromadzonych wokół tej choroby można dopatrzeć się nowego wzoru indywidualizmu, który przyjął w wieku XX postać jeszcze bardziej artystyczną i nie mniej narcystyczną (Sontag 2016: 32). Nie jest nobilitująca choroba, która dotyka wielu, por. na przykład *casus* Gustava von Aschenbacha, bohatera *Śmierci w Wenecji* (Mann 1988), który umiera na cholere; za to gruźlica wykryta u Hansa Castorpa w *Czarodziejskiej górze* (Mann 1982) – ma już moc nobilitującą (Sontag 2016: 38).

Niektóre choroby da się wyleczyć dzięki postępowi medycyny, lecz trudniej całkowicie je wyeliminować z tak zwanego ciała społecznego. Jedną z technik jest separacja osób chorych od zdrowych lub eutanazja (jawna lub ukryta). Przy czym kwarantanna ma zarówno uzasadnienie w naukach medycznych i biologicznych, jak i swoją biblijną reprezentację (40 dni Chrystusa na pustyni).

Innym problemem, który dotyka także konkretnych pacjentów, jest brak holistycznego podejścia w leczeniu, co skutkuje nadmierną specjalizacją tego procesu. Leczy się więc ułomną strukturę lub dysfunkcję, zapominając o całej reszcie, w tym głównie o aspektach psychicznych i duchowych związanych z jednostką (Legendre 2016). Czy człowiek nominalnie wyleczony nie odczuwa straty wynikającej z utraty jakiegoś zasobu, który uznaje za cenny? Oddzielenie cielesności od psychiczności – szczególnie widoczne w filozofii Kartezjusza, a następnie przeniesione na grunt filozofii medycyny i konkretnych praktyk medycznych – owocuje tworzeniem sztucznych podziałów w obrębie specjalizacji lekarskich. Ponowne odkrycie tych zależności holistycznych następuje stopniowo od początków XX wieku, i to głównie na gruncie psychologii klinicznej oraz psychiatrii inspirowanej psychoanalizą, a obecnie – teoriami psychodynamicznymi.

Wspomniana medykalizacja choroby i związana z tym procesem kontrola społeczna powoduje także wzrost ekonomicznego potencjału branży farmaceutycznej oraz większą skuteczność wojen hybrydowych, wykorzystujących także broń biologiczną. Na potencjalnych wyciekach danych medycznych z baz instytucji



(medycznych, rządowych) zyskują także inne podmioty gospodarcze, których praktyki ekonomiczne bazują na algorytmizacji danych oraz na personalizacji towarów i usług.

O dominującej pozycji medycyny, dyskursu medycznego oraz ważności opisywanego procesu medykalizacji choroby świadczą także metafory, które przenikają nasze codzienne myślenie oraz wchodzą do języka potocznego, a wcześniej literackiego (por. kazania Piotra Skargi [Skarga 1912]<sup>5</sup>).

Choroba jako metafora stała się przedmiotem uwagi Susan Sontag, zaś funkcje cierpienia i choroby oraz tak zwane wtórne korzyści z chorowania stały się współcześnie przedmiotem refleksji socjologicznej (Zierkiewicz 2010) oraz psychologicznej. Podobnie jak choroba, tak i epidemia może być wykorzystywana w ujęciu niemedyceznym, na określenie dużej skali określonego zjawiska, na przykład epidemia samotności wśród osób starszych.

## 1.2. Epidemia jako fenomen społeczno-kulturowy

Zaraza mentalnie i fizycznie przybliża idee śmierci i ją ukonkretnia. Z jednej strony konkretyzacja ta polega na osobistym uczestnictwie w różnych ceremoniach i praktykach społecznych związanych z procesem umierania i grzebania, a następnie upamiętniania zmarłych. Z drugiej strony zagadnienie to jest związane z masową produkcją przekazów medialnych poruszających tę problematykę.

Przypomina nam, że śmierć w ogóle istnieje, gdyż w dobie obsesyjnej koncentracji na życiu, doskonałości oraz instytucjonalizacji leczenia i umierania – zostaje ona odsunięta na plan dalszy, denaturalizowana, podlega technice medycznej. Z wyjątkiem sytuacji, gdy jest medialnie oswojona, na przykład w horrorach czy w filmach *gore*, lub zbagatelizowana przez śmiech i różne odmiany *danse macabre* czy karnawału.

Uświadomiony lub też wyparty lęk przed śmiercią (Rozanow 2017) i dotknięciem materialnej, biologicznej podstawy ludzkiego życia jest ukryty w tych konkretyzacjach, a także w obsesyjnym przywiązaniu do idei młodości, nieśmiertelności, doskonałości oraz kulcie wampira (Jankélévitch 2005).

Śmierć normalnie znika z naszych oczu i zostaje masowo przeniesiona do szpitali, hospicjów i domów opieki (Ariès 2011). Zjawisko to nasila się od lat trzydziestych i czterdziestych XX wieku, co jest związane z tak zwanym postępowaniem cywilizacyjnym w obszarze higieny społecznej, aseptyki, opieki terminalnej i senioralnej.

Choć śmierć jest na poziomie fenomenologii doświadczeniem skrajnie indywidualnym (z wyjątkiem osób cierpiących na choroby neurodegeneracyjne – rozpad „ja”), to epidemia stwarza sytuację jej umasowienia, a nawet depersonalizacji – z uwagi na skalę, i desensytyzacji – z uwagi na odczucia i wrażliwość odbiorcy. Umieranie w przypadku pandemii jest bardzo podobne. Proces separacji zdrowych od chorych rozpoczyna zresztą etap śmierci społecznej chorego. Sam zgon jest w tym wypadku kwestią postawienia kropki nad i.

---

<sup>5</sup> Po raz pierwszy kazania sejmowe wyszły w 1597 roku; zawierają one sugestywny opis kraju trawionego przez „liczne choroby” wraz z postulatami dotyczącymi reformy państwa polskiego.

Paraboliczne ujęcie śmierci – głównie historyczne, literackie<sup>6</sup> i filmowe – ulega w ten sposób konkretyzacji personalnej, społecznej i czasoprzestrzennej. Wpływa także namacalnie na organizację świata życia i różne praktyki fizycznej segregacji czy izolacji ludzi (Lebrun 1997).

Zaraza prowadzi zatem do zawieszenia wielu praw obywatelskich lub do ich specyficznej poza-medycznej, a zatem poza-scjencystycznej interpretacji, ale także wyzwala cały repertuar środków językowych czy ikonograficznych, a także od XX wieku audiowizualnych służących temu celowi – próbie usensownienia granicznych zjawisk egzystencjalnych. Epidemia funkcjonuje więc jako kara za grzechy, dopust boży itd. (Camus 2020); rozbija porządek rzeczywistości i stwarza przestrzeń, okoliczności i warunki do działań nienormatywnych. *Dżuma* Alberta Camusa jest wszak metaforą absurdu świata.

Choroba i pandemia zagrażają intymności umierania i śmierci. Oba te procesy mogą przebiegać w całkowitej izolacji społecznej i samotności, ale zarazem – są ja-koś wystawione na widok społeczny, de-tabuizowane. W pierwszym kroku utrata intymności obejmuje cielesność i sferę seksualną. Psychiczne i fizyczne odślonięcie jest tu procesem wymuszonym – sytuacją, procedurą, rytuałem.

## 2. Krąg drugi – perspektywa medioznawczo-komunikologiczna

Powieść Saramago stanowi doskonały materiał do praktyk adaptacyjnych w kontekście mediów audiowizualnych i sztuk performatywnych. Decyduje o tym paraboliczny charakter tekstu (o czym wspomniano wcześniej), jego obrazowy, a zarazem syntetyczny i precyzyjny język oraz uniwersalny temat – zbiorowość ludzka dotknięta epidemią. Na styl literacki pisarza i sposób ujęcia tematu wpłynęły z pewnością także jego doświadczenia w zawodzie dziennikarza, jak i lewicowa wrażliwość.

Dramat społeczny lub obyczajowy, thriller: psychologiczny, medyczny, polityczny, film sensacyjny czy katastroficzny, produkcja SF to przykłady konwencji filmowych, w których może zaistnieć powieść Saramago. Jej fabuła przywołuje również znane obrazy scen obozowych, gułagowych tragedii czy socjologicznych eksperymentów więziennych, wśród których bodaj najczęściej komentowany był eksperyment stanfordzki firmowany przez psychologa społecznego Philipa Zimbardo.

Utwór ten z powodzeniem można adaptować także na format telewizyjny (np. miniserial) lub dramat sceniczny – widowisko teatralne, baletowe czy operowe, a nawet *performance*. Parabola daje bowiem ogromną przestrzeń do twórczych działań adaptacyjnych, które uwzględniają specyfikę poszczególnych mediów, strategie ich odbioru oraz komunikację z widzem / użytkownikiem, jego wrażliwość estetyczną i społeczną.

Zamknięta przestrzeń utworu, jej metaforyczny charakter i unieważnienie czasu („czas zamrożony”<sup>7</sup>) – większość akcji rozgrywa się w szpitalu psychiatrycznym –

<sup>6</sup> Por. np. Homer, *Iliada*; Tukidydes, *Wojna peloponeska*.

<sup>7</sup> Idea „czasu zamrożonego” pojawia się m.in. w *Sanatorium pod Klepsydrą* Brunona Schulza czy w *Czarodziejskiej górze* Tomasza Manna i w filmowych adaptacjach tych utworów. Por. Maron 2010.



motywuje potencjalnych twórców do adaptacji scenicznej lub też adaptacji intermedialnej w duchu *Dogville* (2003) Larsa von Triera czy filmu *Młyn i krzyż* (2010) Lecha Majewskiego.

Warto przypomnieć, iż w *Dogville* reżyser wykorzystuje pewną konwencję teatralną – jedność czasu, miejsca i akcji, schematyzm i powiązany z tym ascetyzm scenerii sprzyjają ukazaniu postępującej brutalizacji zachowań społecznych mieszkańców zamkniętej społeczności w sposób bardzo naturalistyczny.

Z kolei Majewski narratywizuje w swoim obrazie potencjalne historie z obrazu *Droga na Kalwarię* (1564) Pietera Bruegla starszego. Reżyser nadaje wybranym bohaterom obrazu Bruegla określoną konkretyzację. Chodzi w tym procesie o to, iż konkretne mikronarracje w adaptacji filmowej (*de facto* ekranizacji dzieła malarzkiego) Majewskiego podporządkowane są jednak bardziej ukazaniu perspektywy społecznej i politycznej czasów malarza aniżeli losów indywidualnych postaci znanych i rozpoznawalnych, na przykład z Biblii. Strategia ta wpisuje się zresztą w koncepcję Bruegla, która stała się następnie przedmiotem wnikliwej analizy amerykańskiego historyka sztuki i pisarza Michaela Gibsona.

Dzieło Bruegla ma także wymiar paraboliczny, gdyż – poprzez zmianę kostiumu historycznego, miejsca i czasu akcji – malarz ukazuje uniwersalizm konkretnej historii biblijnej i niejako używa jej – całkiem pragmatycznie – do jawnej krytyki politycznej czasów mu współczesnych.

Powieść Saramago może ulec „przepisaniu” na inne media oraz „wpisaniu” w różne schematy gatunkowe i konwencje estetyczne oraz formaty medialne, które są charakterystyczne dla współczesnych produkcji (post)televizyjnych<sup>8</sup>.

W tym kontekście możliwe jest także specyficzne profilowanie samej narracji. Może być ona: (1) zorientowana na bohaterów oraz ukazanie ich w działaniu jako pierwszoplanowych aktorów społecznych całej historii, (2) zorientowana na wybrany problem – na przykład działanie instytucji państwa w dobie kryzysu epidemicznego – bądź na (3) proces, na przykład dynamikę zachowań grupowych osób poddanych kwarantannie. Wybór jednej z tych orientacji w sposób zasadniczy determinuje fabułę utworów zależnych.

Obok tematu i formuły istotną rolę odgrywają także charakterystyki głównych bohaterów, którzy mogą stanowić filtr, a zatem wyznaczać strategie patrzenia na tę historię poprzez konkretną pozycję podmiotową (bohater w sieci relacji; bohater w obliczu zagrożenia epidemicznego). Jak zaznaczono wcześniej, indywidualny bohater został sfunkcjonalizowany, a zarazem zdepersonalizowany. Jego tożsamość jest wyznaczona głównie przez bardzo schematyczną charakterystykę socjodemograficzną.

Opowieść stworzoną przez Saramago można także potraktować w analizach medioznawczych jako reprezentację pewnej sytuacji prototypowej (w rozumieniu Eleanor Rosch<sup>9</sup>), wręcz typ idealny (w ujęciu Maxa Webera<sup>10</sup>), dla których

<sup>8</sup> W tym kontekście por. Ogonowska 2012: 63–72.

<sup>9</sup> E. Rosch – amerykańska psycholog poznawcza, prowadziła badania nad pojęciami naturalnymi i zapamiętywaniem najbardziej typowych egzemplarzy określonego pojęcia.

<sup>10</sup> M. Weber – niemiecki socjolog, prawnik, filozof i ekonomista, uznawany za ojca socjologii i rzecznik metodologicznego antypozytywizmu. Według Webera typ idealny to

empirycznie zorientowany badacz poszukuje odpowiedników-konkretyzacji w aktualnych (re)prezentacjach medialnych dotyczących pandemii w kraju i na świecie.

### 3. Trzeci krąg wtajemniczenia – analiza socjologiczna literatury albo literacka socjologia

O punktach wspólnych i polach „wzajemnych przepływów”, także w ujęciu historycznym między socjologią a literaturą, a nawet literaturoznawstwem pisze szczegółowo Wolf Lepenies (1997).

Z kolei w *Encyklopedii socjologii* czytamy:

[...] literatura jest nie tylko częścią społecznego świata, ale także jego, w szczególnym sensie, dyskursywnym wyrazem. Jest jednocześnie: alternatywnym sposobem poznawania społeczeństwa, źródłem wykorzystywanym w badaniach socjologicznych, odrębnym przedmiotem badań socjologii jako jeden z wielu elementów składających się na mozaikę społecznego świata (Łęcki 1997).

Socjologiczna analiza tekstu literackiego lub też – bardziej precyzyjnie – czytanie literatury pod kątem (analizy) problemów społecznych otwiera nie tylko przed akademikiem, ale także przed akademikiem-praktykiem inspirujące pole działań poznawczych i performatywnych. Z jednej strony „[b]adacze społeczeństw korzystają z literatury, aby odkryć i opisać procesy społeczne” (Ferguson, Desan, Griswold 1988), z drugiej – literatura jako beletrystyka stanowi źródło inspiracji dla badań społecznych (Karpiński 1978).

Dzieło literackie staje się podstawą socjologicznej interpretacji, a wynikające z niej konstatacje mogą stanowić fundament dalszych pogłębionych badań dotyczących społeczeństwa. Chodzi w tym kontekście zatem o nurt badań zwanych literacką socjologią (Ferguson 1982: 108), a nie socjologią literatury *sensu largo*. W promowaniu tej idei, czyli wykorzystaniu tekstów literackich w badaniach socjologicznych, duży udział mają badacze, którzy są zarówno socjologami, jak i literaturoznawcami, dzięki czemu dostrzegają – z dużym prawdopodobieństwem – lepiej zalety takich działań. Dla przykładu w utworach Saramago można odnaleźć modele społecznych zachowań. Analiza taka pobudza socjologiczną wyobraźnię (Wright Mills 1959) oraz ułatwia zrozumienie mechanizmów życia, a nawet prognozowanie przyszłych zachowań w podobnych okolicznościach (Edling, Rydgren [red.] 2001). W przypadku tej konkretnej powieści można mówić wręcz o rozwijaniu wyobraźni epidemicznej, najpierw u czytelnika, a następnie u widza.

Wracając do idei – tekstu w działaniu i właśnie jego mocy performatywnej – warto wykorzystać tekst Saramago do analizy takich zagadnień ramowych jak: (1) źródła / determinanty ludzkiej przemocy; (2) wpływ epidemii na patologizację zachowań społecznych; (3) mechanizmy adaptacyjne człowieka w sytuacjach stresowych i krańcowych (idea sytuacji granicznych); (4) zachowania prospołeczne w sytuacji zagrożenia własnego życia; (5) dynamika zachowań grupowych

---

pewien abstrakcyjny model składający się z cech istotnych danego zjawiska społecznego, który w czystej postaci nie występuje w rzeczywistości.

w sytuacjach zagrażających życiu i zdrowiu; (6) mechanizmy zachowań przywódczych w sytuacjach ekstremalnych.

Analiza problemowa podporządkowana powyższym zagadnieniom ramowym pozwala włączyć tekst Saramago do edukacji socjologicznej i psychologicznej (głównie z zakresu psychologii społecznej), opracować przykładowe programy profilaktyki zachowań przemocowych i ryzykownych oraz metody wspierania zachowań prospołecznych w sytuacjach ekstremalnych, itd.

Na potencjał performatywny powieści Saramago w dużym stopniu wpływa paraboliczny charakter tego utworu. Parabola pozwala spojrzeć na każde z tych zagadnień ramowych oddzielnie – stanowią one w tym kontekście społecznym rodzaj filtra ukierunkowującego lekturę powieści, a następnie jej interpretację z wykorzystaniem terminów socjologicznych oraz realiów współczesnej – badaczowi, czytelnikowi – cywilizacji.

## W stronę konkluzji

Przedstawione w artykule trzy kręgi wtajemniczenia mogą być z powodzeniem wykorzystane do analizy innych tekstów literackich w perspektywie ich siły performatywnej i zgodnie z koncepcją literatury, która daje obraz i pozwala zrozumieć mechanizmy zachowań ludzkich i poszczególne fakty społeczne.

Powieść José Saramago *Miasto ślepców* została wybrana jako tekst prototypowy do takich działań z uwagi na tematykę niniejszego tomu oraz opisany w obrębie 1. kręgu wtajemniczenia potencjał formalny – strukturę paraboliczną tego utworu.

Praktyki edukacyjne w ramach przedmiotów socjologicznych czy psychologicznych, które wykorzystują teksty kultury, głównie literaturę oraz przekazy audiowizualne, są jak najbardziej uzasadnione w ramach współczesnej cywilizacji medialnej oraz w odniesieniu do potrzeb i praktyk kulturowych jej twórców i użytkowników.

Uruchomienie tych tekstów sprzyja także lepszemu rozumieniu bieżących procesów społecznych i kulturowych, jak również swoistą aktualizację tekstów naukowych, które uznaje się za kanoniczne dla nauk społecznych i humanistycznych.

## Bibliografia podmiotowa

- Mann Tomasz. 1982. *Czarodziejska góra*. Józef Kramsztyk (przeł.). Warszawa.  
Mann Tomasz. 1988. *Śmierć w Wenecji*. Leopold Staff (przeł.). Warszawa.  
Saramago José. 2006. *Miasto ślepców*. Zofia Stanisławska (przeł.). Poznań.

## Bibliografia przedmiotowa

- Ariès Philippe. 2011. *Człowiek i śmierć*. Ewa Bąkowska (przeł.). Warszawa.  
Austin John Langshaw. 1993. *Jak działać słowami*. W: tegoż. *Mówienie i poznawanie*. Rozprawy i wykłady filozoficzne. Bohdan Chwedeńczuk (przeł.). Warszawa. 548–708.  
Balcerzan Edward. 1982. *Kręgi wtajemniczenia*. Kraków.  
Baran Bogdan. 2003. *Postmodernizm i końce wieku*. Kraków.  
Camus Albert. 2020. *Dżuma*. Joanna Guze (przeł.). Katowice.

- Čapek Karel. 1956. Biała zaraza. Czesław Sojecki (przeł.). W: tegoż. Dramaty. Warszawa.
- Ćwikła Paweł. 2006. „Kilka uwag o związku socjologii z literaturą”. *Studia Socjologiczne* nr 2. 127–158.
- Domańska Ewa. „Zwrot performatywny we współczesnej humanistyce”. *Teksty Drugie* nr 5. 48–61.
- Edling Christofer, Rydgren Jens (red.). 2001. *Sociological Insights of Great Thinkers*. Santa Barbara.
- Ferguson Parkhurst Priscilla C. 1982. *Literature and Sociology*. W: *Interrelations of Literature*. Jean-Pierre Barricelli, Joseph Gibaldi (red.). New York. 183–211.
- Ferguson Parkhurst Priscilla, Desan Philippe, Griswold Wendy. 1988. „Mirrors, Frames, and Demons. Reflections on the Sociology of Literature, Critical Inquiry”. *The Sociology of Literature* t. 14, nr 3. 421–430.
- Głowiński Michał. 2000. *Intertekstualność, groteska, parabola. Szkice ogólne i interpretacje*. Kraków.
- Golding Wiliam. 2003. *Władca much*. Waclaw Niepokólczycki (przeł.). Warszawa.
- Gumuła Wiesław. 2021. *Dzienniki stanu pandemii. Czytane z perspektywy socjologii codzienności*. Kraków.
- Homer. 1981. *Iliada*. Kazimiera Jeżewska (przeł.). Wrocław.
- Jankélévitch Vladimir. 2005. *To, co nieuchronne. Rozmowy o śmierci*. Mateusz Kwaterko (przeł.). Warszawa.
- Karpiński Jan. 1978. *Literatura jako źródło dla badań socjologicznych*. W: *Dzieło literackie jako źródło historyczne*. Zofia Stefanowska, Janusz Sławiński (red.). Warszawa. 78–97.
- Lebrun François. 1997. *Jak dawniej leczono. Lekarze, święci i czarodzieje w XVII i XVIII wieku*. Zofia Podgórska-Klawe (przeł.). Warszawa.
- Legendre Pierre. 2016. *Fabrykacja człowieka Zachodu*. Anastazja Dwulit (przeł.). Warszawa.
- Lepenies Wolf. 1997. *Trzy kultury. Socjologia między literaturą a nauką*. Krystyna Krzemieniowa (przeł.). Poznań.
- Łęcki Krzysztof. 1999. *Literatura piękna*. W: *Encyklopedia socjologii* t. 2. Andrzej Kojder i in. (red.). Warszawa.
- Malabou Catherine. 2017. *Ontologia przypadłości*. Piotr Skalski (przeł.). Warszawa.
- Maron Marcin. 2010. *Dramat czasu i wyobraźni. Filmy Wojciecha Jerzego Hasa*. Kraków.
- Merton Robert. 2002. *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Ewa Morawska, Jerzy Wertenstein-Żuławski (przeł.). Warszawa.
- Michalski Maciej. 2003. *Dyskurs, apokryf, parabola. Strategie filozofowania w prozie współczesnej*. Gdańsk.
- Ogonowska Agnieszka. 2012. „»Przepisane« historie życia Chrystusa. Panna Ferbelin Stefana Chwina oraz Ewangelia według Jezusa Chrystusa José Saramago”. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura* nr 4. 63–72.
- Rozanow Wasilij. 2017. *Przez śmierć*. Piotr Nowak (przeł.). Warszawa.
- Seligman Martin E.P. Walker Elaine F. Rosehnan David L. 2003. *Psychopatologia*. Joanna Gilewicz, Aleksander Wojciechowski (przeł.). Poznań.
- Skarga Piotr. 1912. *Kazania sejmowe*. Warszawa.

- Sontag Susan. 2016. Choroba jako metafora. Jarosław Anders (przeł.). Kraków.
- Spencer Herbert. 2011. Jednostka wobec państwa. Adam Bosiacki (przeł.). Warszawa.
- Taubes Jakob. 2013. Apokalipsa i polityka. Eseje mesjańskie. Piotr Nowak (przeł.). Warszawa.
- Wright Mills C. 1959. The Sociological Imagination. New York.
- Zierkiewicz Edyta. 2010. Rozmowy o raku piersi – trzy poziomy konstruowania znaczeń choroby. Wrocław.

### Filmografia

- Dogville. 2003. Lars von Trier (reż.).
- Miasto ślepców. 2008. Fernando Meirelles (reż.).
- Młyn i krzyż. 2010. Lech Majewski (reż.).

### Streszczenie

Celem artykułu jest ukazanie potencjału powieści José Saramago, zgodnie z ideą „tekstu literackiego w działaniu” oraz jego mocy performatywnej. Wykorzystano do tego trzy perspektywy, zwane w artykule kręgami wtajemniczenia: literaturoznawczo-kulturową, medioznawczo-komunikologiczną oraz socjologiczną. Dla każdej z nich wyodrębniono słowa kluczowe oraz ramowe lub wiodące zagadnienia. Zaproponowana w artykule perspektywa badawcza pokazuje, iż wyjście poza tradycyjne analizy literaturoznawcze czy językoznawcze skoncentrowane na tekście pozwala zaktualizować jego potencjał w różnych działaniach, z adaptacją i edukacją humanistyczno-społeczną na czele.

### Epidemic and disease. José Saramago's *Blindness*: from literary parabola to (new) media adaptations and real social behaviour

#### Abstract

The aim of the article is to show the potential of José Saramago's novel, in line with the idea of "literary text in action" and its performative power. For this purpose, three perspectives were used, called in the article – circles of initiation: literary-cultural; media studies, communication; and sociology. For each of them, keywords and a frame or leading issues have been identified. The research perspective proposed in the article shows that going beyond traditional literary or linguistic analyses focused on the text allows to update its potential in various activities, including adaptation and humanistic and social education.

**Słowa kluczowe:** epidemia, choroba, José Saramago, performatywność tekstu literackiego

**Key words:** epidemic, disease, José Saramago, performativity of a literary text

**Agnieszka Ogonowska** – prof. dr hab., absolwentka psychologii (Wydział Filozoficzny) i filmoznawstwa (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej) Uniwersytetu Jagiellońskiego; medioznawczyni, specjalistka w zakresie nowych mediów, medialnego kulturoznawstwa, komunikologii oraz neurologopedii, kierownik Katedry Mediów i Badań Kulturowych IFP UP oraz dyrektor Ośrodka Badań nad Mediami Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Ekspert komisji sejmowej ds. Przeciwdziałania Przemocy w mediach w latach 2011–2012, stały współpracownik Komisji ds. UNESCO w Polsce, ekspert Komisji Europejskiej oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Prowadzi zajęcia naukowe i warsztaty, głównie dla pracowników sektora oświaty z obszaru: edukacji medialnej, *user experience*, komunikacji

społecznej, psychologii klinicznej dzieci i młodzieży oraz uzależnień behawioralnych w obszarze mediów. Organizatorka kilkudziesięciu konferencji, kongresów i sympozjów naukowych i szkoleniowych poświęconych: nowym mediom, cyberkulturze, psychologii mediów i komunikowania, uzależnieniom od nowych technologii, wpływowi wysokich technologii na rozwój dzieci i młodzieży, edukacji medialnej. Obecnie prowadzi badania nad neuropsychologicznymi i socjokulturowymi uwarunkowaniami uzależnień behawioralnych, edukacją medialną, cyberpsychologią oraz humanistyką cyfrową. Autorka 10 monografii naukowych poświęconych tym kwestiom, wśród nich: *Cyberpsychologia. Media – użytkownicy – zastosowania* (Kraków 2021), *Psychologia mediów i komunikowania* (Kraków 2018), *Komunikacja i porozumienie* (Kraków 2015), *Uzależnienia medialne* (Kraków 2014), *Współczesna edukacja medialna* (Kraków 2013), *Przemoc ikoniczna: zarys wykładu* (Kraków 2004). Pisze również artykuły do: „Remedium”; „Świata Problemów”, „Niebieskiej Linii”. Jest założycielką i redaktorką merytoryczną dwóch serii wydawniczych: *Psychologia Stosowana* oraz *Kultura i Społeczeństwo* w Wydawnictwie Edukacyjnym w Krakowie; jest założycielką i redaktorką naczelną czasopisma naukowego „*Studia de Cultura*”.